

Firmy kosmetyczne zabiegają o klientów

Przemysł kosmetyczny, firmy o światowej czy lokalnej renomie, dbające o wysoką jakość i skuteczność kosmetyków, zabiegają o uznanie klientów, starają się aby oferowane produkty zaspokajały wszystkie ich problemy i oczekiwania. Zapewniają o stosowaniu naturalnych komponentów według receptur opracowanych w laboratoriach badawczo-rozwojowych. Prowadzą też badania w oparciu o najnowsze osiągnięcia i odkrycia nowoczesnej dermatologii i kosmetologii. Ale jak to w życiu, nie wszyscy są rzetelni, dlatego wśród świetnych, rewelacyjnych i dobrych produktów, możemy natknąć się na takie, które pozostawiają skutki uboczne na urodzie i zdrowiu.

Kosmetyki zawierają szkodliwe środki

Zagrożenie dotyczy w szczególności osób stosujących makijaż regularnie: kobiet, ludzi estrady, aktorów czy prezenterów telewizyjnych. Okazuje się, że typowe kosmetyki używane w makijażu, m.in. pudry, podkłady, cienie, róże, pomadki mogą zawierać talk, syntetyczne pigmenty oraz różne odmiany chlorków i wiele związków chemicznych, otrzymywanych głównie z produktów ropopochodnych. Szczególnie groźne dla zdrowia są chlorki, ponieważ w kontakcie ze skórą wychwytyują z organizmu jodki - niezbędne do biosyntezy i wydzielania hormonów tarczycy. Chlorki wiążą też np. brom, pierwiastek odpowiedzialny, m.in. za nasz spokojny sen i dobre samopoczucie bez niepokoju i napięć nerwowych.

ZDROWA SKÓRA DIABETYKA

Diabetycy powinni bardzo szczególnie dbać o swoją skórę. Stosując odpowiednie kosmetyki, można zapobiec suchości skóry i związanym z tym problemom. Do mycia i kąpieli zalecane są preparaty o neutralnym pH, które łagodnie oczyszczają skórę, a jednocześnie nawilżają.

Na szczególną uwagę zasługują emolienty, czyli preparaty trwale nawilżające, które zapobiegają utracie wody ze skóry. Po nałożeniu ich na ciało na skórze pozostaje filtr, który uniemożliwia odparowywanie wody przez pory. Ułatwiają też odbudowę osłabionej chorobą skóry, nie podrażniają jej, bo nie mają substancji zapachowych. Dość skutecznie chronią również skórę przed zakażeniami bakteryjnymi i grzybiczymi. Emolienty są dostępne w postaci żeli, płynów pod prysznic, balsamów oraz kremów do ciała

Szczególną uwagę trzeba zwrócić na pielęgnację stóp: konieczne jest ich codzienne mycie wodą oraz łagodnym mydłem lub płynem do mycia. Potem należy stopy bardzo dokładnie wytrzeć, zwracając uwagę na przestrzeń między palcami, a następnie posmarować kremem do pielęgnacji stóp o działaniu zmiękczającym lub przeciwgrzybiczo-przeciwbakteryjnym. Kremów nie należy nanosić na przestrzeń między palcami stóp. Ważne jest też noszenie wygodnego, miękkiego obuwia, skarpetek bez szwów, nieurazanie stóp. Należy pamiętać o codziennej kontroli stanu stóp, a po zaobserwowaniu jakichkolwiek niepokojących objawów, konieczna jest jak najszybsza konsultacja z lekarzem.

W miejscach urazów mechanicznych (takim jest wklucie igły) mogą się tworzyć bolesne pęcherze. Leczy się je, stosując preparaty w aerozolu. Warunkiem powodzenia terapii jest dobranie odpowiedniej dawki insuliny, bo właśnie takie postępowanie zwykle likwiduje podstawowy problem.

Oprac. M.B.
<http://www.poradnikzdrowie.pl>
<http://nazdrowie.pl/>



Powinniśmy wiedzieć, że owe „wychwycone jodki” to po prostu niedobór jodu, który porównywany jest w skutkach z niedoczynnością tarczycy. Są to zaburzenia przemiany materii; pojawia się zmniejszenie procesu utleniania i wytwarzania ciepła. Może też wystąpić upośledzenie metabolizmu białek strukturalnych i, co szczególnie ważne jest dla osób z cukrzycą, nieprawidłowy przebieg glikonogenezy, ze zwolnionym działaniem insuliny. Ponadto niedobór jodu wywołuje zmniejszenie katabolizmu cholesterolu, spowalnia przemianę kwasów tłuszczowych oraz ogranicza wchłanianie witaminy B12 i syntezę innych witamin.

A gdyby zrezygnować z makijażu?

Właściwie wszystko, czym „obdarza” nas cywilizacja, wraz z komponentami kosmetyków, to ciała obce, które organizm musi nieustannie neutralizować i wydaląć na zewnątrz. Jeżeli się ich nie pozbędzie, na skórze mogą pojawić się wypryski, owrzodzenia, dochodzi do alergii albo martwicy grup tkankowych.

W świetle nawet tak poważnych zagrożeń dla zdrowia, naiwnością byłoby oczekiwanie, że zrezygnujemy z makijażu. Wszak współczesna „ludzkość” musi wyglądać pięknie, kolorowo i młodo. Z cywilizacji też się nie wymelduje. Zatem cała nadzieja w możliwościach minimalizowania skutków niepożądanych tych „uzależnień”. Nieodzwonne jest systematyczne odtruwanie, na przykład preparatami borowinowymi. Zabieg z tamponami nawilżonymi w odsączach borowinowych może być osłoną przed makijażem i odtruciem po demakijażu. Inna, skuteczniejsza metoda polega na „suchej kąpiel” w odsączach borowinowych, zapewnia bowiem oczyszczenie większych powierzchni skóry.

Zabiegi wygładzają i poprawiają napięcie skóry, czyli odmładzają. Efekty borowinowych kuracji to również dobre samopoczucie oraz satysfakcja, gdy np. znajomi stwierdzają: zdrowo wyglądasz! Taki komplement będzie najlepszym potwierdzeniem stanu faktycznego, czyli dobrej kondycji naszego organizmu.

Lucyna Szepiel